



INWESTOR MA AMBITNE PLANY

CZY TERAZ SIĘ UDA?

CZYTAJ STR. 4-5

XX Jubileuszowe
Międzynarodowe Targi Turystyki, Spa
Sprzętu Turystycznego i Żeglarskiego

GL  **Balnie**
28-30 marca 2014 • KATOWICE

BIEG WIOSNY >>>
<<< **NORDIC WALKING**

29 MARCA 2014 - SOBOTA GODZ. 11.00
START: MOSiR „PSZCZELNIK” TRASA: 5,5 km



OD REDAKCJI

Rzadki to obyczaj

Trudno nie zgodzić się z prezydentem Jackiem Guzym, iż przez minione osiem lat Siemianowice Śląskie zmieniły się nie do poznania. Nie mniej istotne jest to, że zmiany dokonywały się zgodnie z przyjętym i konsekwentnie wdrażanym planem. W folderze, który przygotował Referat Promocji Miasta, prezydent Guzy przypomina:

„Kiedy przed ośmiu laty przedstawiałem Strategiczne Cele Kadencji na lata 2006 – 2014 jako drogowy wyznacznik kursu, którego bezwzględnie zamierzam się trzymać – wielu sądziło, że to tylko taki zabieg marketingowy. Po ośmiu latach możemy przekonać się, że było inaczej...”

Rzadki to w naszym kraju obyczaj, by przedstawione przez kogośkolwiek z polityków pomysły zostały w pełni wcielone w życie. „Nikt ci tyle nie da, ile polityk gotów ci obiecać” – głosi często powtarzane powiedzenie. Stąd także obietnice, które przed laty złożył prezydent Guzy, wielu mieszkańców naszego miasta zdawało się traktować jako pustą gadaninę. Tymczasem okazało się, że plan został zrealizowany.

- Nie obiecywałem gruszek na wierzbie – stwierdza prezydent Guzy. – Jeśli już się do czegoś zobowiązuję, to wyłącznie do tego, co jestem w stanie i co zamierzam zrealizować. Wspomniany tu folder przedstawia te zadania, nie tylko zresztą inwestycyjne, które zostały zrealizowane w ostatnich latach. Bogato ilustrowany, pokazuje nie tylko to, co zostało zrobione, ale także jakie środki na to wydatkowane. Myślę, że dla mieszkańców naszego miasta będzie to znakomite kompendium wiedzy, w jaki sposób Miasto gospodaruje naszym wspólnym groszem. Dodatkowo jest to też znakomity, jak mniemam, materiał promocyjny, który zamierzamy pokazać na najbliższych Targach GLOBalnie.

Od kilku już lat staramy się być obecni na tychże Targach, których jubileuszowa, XX edycja, odbędzie się w dniach 28 – 30 marca. Zachęcamy do odwiedzenia naszego stoiska.)

Redaktor Naczelny
Wojciech Kempa

Z OSTATNIEJ CHWILI



Dom gotowy

Dobiegła końca budowa domu socjalnego przy ul. Śmiłowskiego. Wkrótce zaczną się doń wprowadzać jego przyszli mieszkańcy.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Cele osiągnięte - „Indywidualizacja..” w liczbach

28.02.2014 r. w 11 siemianowickich szkołach podstawowych zakończyła się realizacja projektu pn.: „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów i uczennic klas I-III szkół podstawowych w Siemianowicach Śląskich” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Adresatami projektu byli uczniowie i uczennice u których zdiagnozowano indywidualne potrzeby i problemy stanowiące barierę w ich dalszym rozwoju. Wsparciem objęto również dzieci szczególnie uzdolnione, potrzebujące indywidualnego podejścia.

Głównym celem projektu było wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów i uczennic poprzez:

- zapewnienie każdemu dziecku odpowiedniej oferty edukacyjno-wychowawczo-profilaktycznej zgodnej z indywidualnymi potrzebami edukacyjnymi i rozwojowymi;
- zwiększenie stopnia i zakresu rozwijania sprawności umysłowych oraz osobistych zainteresowań uczniów poprzez organizację różnorodnych zajęć;
- zwiększenie stopnia i zakresu wykorzystania w siemianowickich szkołach podstawowych nowoczesnej bazy dydaktycznej.

W roku szkolnym 2011/2012 projekt rozpoczęło 850 dzieci. Wkrótce okazało się, że bardzo ciekawa oferta edukacyjna, zorientowana na indywidualne potrzeby dzieci, a także zadowalające efekty spotkały się z pozytywnymi opiniami uczestników i dużym zainteresowaniem projektem. Miało to decydujący wpływ na wydłużenie jego realizacji o drugą (2012/2013), a następnie trzecią edycję (2013/2014).

W efekcie:

- wsparcie otrzymało 639 uczniów i 608 uczennic, (1247)

- 1224 dzieci poprawiło efekty kształcenia,

W 11 szkołach podstawowych zrealizowano łącznie:

- 1153 h zajęć dla uczniów i uczennic ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, w tym także zagrożonych ryzykiem dysleksji,

- 922 h zajęć dla uczniów i uczennic z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych,

- 1068 h zajęć logopedycznych dla uczniów i uczennic z zaburzeniami rozwoju mowy,

- 450 h zajęć socjoterapeutycznych i psychoedukacyjnych dla uczniów i uczennic z zaburzeniami komunikacji społecznej,

- 816 h zajęć z gimnastyki korekcyjnej dla uczniów i uczennic z wadami postawy,

- 180 h specjalistycznych zajęć terapeutycznych dla uczniów i uczennic niepełnosprawnych,

- 1158 h zajęć rozwijających zainteresowania uczniów i uczennic szczególnie uzdolnionych ze szczególnym uwzględnieniem nauk matematyczno – przyrodniczych,

- 988 h zajęć rozwijających zainteresowania uczniów i uczennic szczególnie uzdolnionych przyrodniczo, matematyczno – informatycznie, artystycznie (teatralnie, muzycznie, plastycznie), językowo,

- 30 h zajęć dla uczniów i uczennic z zaburzeniami małej i dużej motoryki,

- 30 h zajęć dla uczniów i uczennic uzdolnionych matematycznie i informatycznie.

W sumie zrealizowano 6795 h różnych zajęć dydaktycznych, które przelożyły się na bardzo pozytywne efekty kształcenia (98,15 % uczestników poprawiło efekty kształcenia). Uczniowie otrzymali wsparcie i pomoc w zwalczaniu trudności m.in. w czytaniu, pisaniu, trudności matematycznych, czy logopedycznych. Nie zabrakło też zajęć terapeutycznych dla dzieci niepełnosprawnych. Mało liczebne grupy pozwalały na indywidualną pracę nauczycieli z dziećmi i umożliwiały rozwiązywanie problemów stanowiących istotną barierę w dalszym ich rozwoju. W projekcie przewidziano także zajęcia rozwijające zainteresowania i szczególne uzdolnienia uczniów i uczennic jak: matematyczno-przyrodnicze, artystyczne, językowe czy informatyczne.

Realizacja projektu pozwoliła także na doposażenie szkół w sprzęt komputerowy i pomoce dydaktyczne. Pojawiły się m.in. nowe laptopy, kamery, keyboardy, tablice i projektory multimedialne, rzutniki, a także liczne książki, zestawy multimedialne do nauki języków obcych, zestawy logopedyczne, gry rozwijające zdolności koncentracji, czytania, pisania, matematyczne, i wiele, wiele innych pozycji wspomagających rozwój i naukę uczniów i uczennic klas I-III.

Dzięki nowoczesnym środkom dydaktycznym, lekcje stały się bardziej interesujące, przypominały proces badawczy, zachęcając dzieci do udziału w zajęciach. Nowa baza dydaktyczna pomagała angażować wszystkie zmysły i emocje, a w konsekwencji dawała możliwość poprawy skuteczności nauczania oraz zwiększenia motywacji i satysfakcji uczniów/uczennic. Nauczycielom z kolei pozwoliła na kompleksowe podejście do misji jaką jest zbilansowany rozwój dziecka.

Dodać należy, że Szkoły Podstawowe nr 3, 6 i 11 zostały także doposażone w nowe meble szkolne.

Podsumowując realizacja projektu „Indywidualizacja procesu nauczania (...)” przyniosła ze wszech miar pozytywne efekty. Efekty, które zaistniały dzięki Programowi Operacyjnemu Kapitał Ludzki, dzięki ogromnej pracy i zaangażowaniu dyrektorów i nauczycieli-koordynatorów projektu w szkołach podstawowych oraz dzięki zaangażowaniu rodziców uczniów i uczennic uczestniczących w projekcie.

Projekt pn. „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów i uczennic klas I-III szkół podstawowych w Siemianowicach Śląskich” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Człowiek – najlepsza inwestycja

Konkurs cykliczny „Jakie to miejsce”

Autor: Marian Jadwiszczok

Dzisiaj kolejna zagadka w ramach konkursu „Jakie to miejsce”. Trzy osoby, które jako pierwsze zadzwonią w dniu 31 marca 2014 roku po godzinie 12.00 pod numer telefonu 607-631-802 i udzielą prawidłowej odpowiedzi, wskazując, jakie miejsce przedstawione zostało na zamieszczonym zdjęciu, otrzymają zestaw materiałów promocyjnych z miasta Siemianowice Śląskie (do odebrania w ciągu siedmiu dni).

Laureaci poprzedniego konkursu:

1. Szwach Jan - z Os.Tuwima
2. Komenda Andrzej - z Centrum
3. Halemba Zygmunt - z Centrum

Zdjęcie z poprzedniego konkursu to ulica Mysłowska 9 przy obecnej Firmie „Elstan”.



Autor zachęca do odwiedzenia strony internetowej www.forum.jacekguzy.pl, gdzie podobny konkurs comiesięczny też jest organizowany.

NOWE
SIEMIANOWICE

Redakcja
Redakcja „Nowe Siemianowice”,
Urząd Miasta Siemianowice Śl.,
ul. Jana Pawła II 10,
41-100 Siemianowice Śl.

Telefony:
(32) 7 605 222
(32) 7 605 307

Poczta e-mail:
ns_redakcja@um.siemianowice.pl

Redaktor Naczelny: Wojciech Kempa
Redaktor techniczny: Szymon Duczek
Zespół redakcyjny:
Wydział Kultury, Promocji i Sportu

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych
oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania
i skracania.

Wydawca
Urząd Miasta, ul. Jana Pawła II 10,
41-100 Siemianowice Śląskie
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Powroty do ojczyzny duszy

Ewa Roch-Wyrzykowska

Historia jest - ta wielka, której uczymy się z podręczników, o której mówimy, że „magistra vitae est”, ta która pokazuje nam związki przyczynowo - skutkowe wielkich zdarzeń, na których unosimy się, jak łupinki wśród fal oceanu. Historia jest też - ta mała, której jesteśmy bohaterami i bez której, ta wielka po prostu by nie zaistniała. Marian Jadwiszczok, radny z Forum Samorządowego, zna cenę tej pozornie mniej ważnej i z ogromną pasją, nieustannie, stara się ocalać ją od zapomnienia, na dodatek w sposób, który wywołuje u innych pozytywne emocje.

- Zaczniemy od końca: ostatnie spotkanie z odbywającego się w Willi Fitznera cyklu „Siemianowice wczoraj”, którego tematem było Osiedle Jerzego, czyli Georgshütte, nie dość, że zgromadziło bardzo wielu uczestników, to jeszcze takich, co to z ogromną chęcią dzielili się wspomnieniami, opowiadając o miejscach ich sercom bliskich. O oknach, z jakich wyglądały dziewczyny, w których się kochali, o domu, za który się biegano palić papierosy, o jedynej w okolicy Syrence. Skąd pomysł na taką formułę?

- Kiedy wspólnie z Andrzejem Lebkciem przygotowaliśmy wystawy fotograficzne w Parku Tradycji, zauważyłem, że zwiedzający, ulegając obudzonemu przez zdjęcia wspomnieniom, mieli ochotę podzielić się nimi, powspominać razem. Pomyślałem, że to byłoby wspaniałym uzupełnieniem tego, co wyciera ze starych fotografii, że osiągnięta zostanie nowa jakość.

Willa Fitznera, jako obiekt kameralny, stwarza właściwą



atmosferę do takich spotkań, podczas wernisażu jest tu miejsce, aby usiąść z filiżanką kawy, herbaty, czy z kieliszkiem wina i porozmawiać.

- Z jednej strony takie spotkania mają wartość sentymentalną dla mieszkańców, z drugiej, przynoszą wiele ciekawych informacji dotyczących tematu, któremu są poświęcone.

- Tak właśnie jest. Temat Osiedla Jerzego okazał się tak silnym magnesem, że sprowadził do Fitznera nawet 92 - letniego pana. Dla mnie była to okazja do uzyskania wiedzy w sprawach, o których inni nie mogli pamiętać. Cóż, historia nam umyka, wraz z ludźmi. Ja po takich spotkaniach nie tylko wzbogacam swoje zbiory o kolejne fotografie - mam ich już około 3 tysięcy - ale i o kolejne notatki. Skoro mówimy o Georgshütte, to dowiedziałem się, że były

tam jakieś punkty widokowe - sprawa dla mnie zupełnie nowa. Wcześniejsze spotkanie poświęcone rodzinie Fitznerów również przyniosło wiele ciekawostek.

- Cykl imprez, o których mówimy, to nie jedyny sposób proponowanych przez pana spotkań z historią. Jest też konkurs fotograficzny w gazecie Nowe Siemianowice.

- I on także bardzo ożywił siemianowiczam, którzy chętnie biorą w nim udział. Zdarzało się nawet, że ktoś, kto zadzwonił do mnie za późno, aby wziąć jeszcze udział w konkursie i tak chętnie rozmawiał o utrwalonej na fotografii fragmencie miasta, dzielił się ze mną informacjami na jego temat. To bardzo dla mnie sympatyczne.

- Stefan Żeromski powiedział, że „Każdy ma swoje miejsce ulubione w dzieciństwie. To jest ojczyzna duszy.” - myślę, że to spostrzeżenie pisarza

tłumaczy nam ogromną popularność, jaką cieszą się pańskie propozycje na spotkania z historią. Myślę, że inna pańska inicjatywa - cykl „Klasy cy rocka”, muzyczna podróż w czasie, też ma coś z powrotu do „ojczyzny duszy”...

- Na tych spotkaniach także panuje fantastyczna atmosfera. Zatapiamy się w ulubionej muzyce, wspomnieniach, jakie wywołuje, a przy tym „Klasy cy rocka” stanowią promocje naszych młodych, siemianowickich wokalistów, którzy prezentują swoje interpretacje znanych przebojów i robią to bardzo dobrze.

- Radny, to człowiek, którego aktywność kojarzymy raczej z dniem dzisiejszym i jutrzejszym - Pana bardzo mocno zaprzęta wczoraj...

- Jako radny skupiam się oczywiście na teraźniejszości, jednak jeśli nie będziemy pamiętać o przeszłości - nie będziemy pamiętać o sobie, o życiu.



GŁOS Z RADY

Ta formuła się sprawdza

Po przeprowadzonych w siemianowickich gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych wyborach, 20 marca w sali sesyjnej ratusza, odbyło się posiedzenie inauguracyjne Młodzieżowej Rady Miasta trzeciej kadencji. Młodzi radni złożyli na niej uroczyste ślubowanie i otrzymali z rąk przewodniczącego RM Adama Cebuli i wiceprezydenta Henryka Ptasznika zaświadczenia o ich wyborze.

W trakcie tej pierwszej sesji wyłoniono prezydium MRM. Przewodniczącą została uczennica MERITUM Klaudia Krawczyk, zastępcami - Krzysztof Watała i Adam Kudełko z Zespołu Szkół Sportowych, a sekretarzem także uczennica tej szkoły - Sandra Kulik.

W przeprowadzeniu tego pierwszego spotkania młodzieżowego gremium służył pomocą Grzegorz Jurkiewicz, przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej i zarazem opiekun Rad poprzednich kadencji oraz Danuta Kucharska, naczelniczka Wydziału Organizacji i Obsługi Rady Miasta. Na wczorajszej sesji był również obecny sprawujący funkcję przewodniczącego poprzedniej MRM - Damian Glosnek.

- Działalność w Młodzieżowej Radzie Miasta przygotowuje młodych ludzi do tego, co będą mogli robić w przyszłości - powiedział radny „dorosłej” Rady Miasta, a zarazem opiekun Młodzieżowej RM, Grzegorz Jurkiewicz. - Młodzi ludzie zapoznają się z tajnikami działalności samorządu. Nie wykluczone, że kiedyś któryś z nich zasiądzie w Radzie Miasta i będzie decydował o rozwoju Miasta. Trzeba przyznać, że ta formuła sprawdza się u nas znakomicie. Młodzi ludzie występują z różnymi pomysłami. Tak było w pierwszej i drugiej kadencji, a jak będzie teraz, to zobaczymy.

Ewa Roch - Wyrzykowska



- Z pewnością znowu przygotowuje Pan kolejną podróż do przeszłości. Tym razem będzie to?...

- Tym razem tematem będą siemianowickie kopalnie. Mam nadzieję, że mieszkańcy naszego miasta chętnie powspo-

minają swoje gruby, że do wiem się wiele o nich, a może także i o biedaszybach.

- Dziękuję za rozmowę, życząc panu i uczestnikom spotkań, dalszych udanych historycznych łowów i miłych, wspomnieniowych chwil.

Idea jednej całości

Kiedy osiem lat temu Prezydent Miasta Jacek Guzy, zaprezentował Strategiczne Cele Kadencji na lata 2006-2014, były to jedynie cele na papierze. I tak jak w przypadku wielu polityków, mogły pozostać one właśnie tylko na nim. Lecz nie w tym przypadku. To co zostało przedstawione w tym dokumencie, w kolejnych latach systematycznie było realizowane.

- Miarą każdego polityka jest jego skuteczność. Można wiele obiecywać, jeszcze więcej mówić, ale na koniec liczy się tyl-

ko to, co zostało zrobione. Jeśli wybieramy naszych przedstawicieli na podstawie ich planów, to z jednej strony oni sami powinni na koniec kadencji przedstawić wyborcom swoje dokonania, a z drugiej my sami powinniśmy oczekiwać od nich rozliczenia. Nie wyobrażam sobie osobiście, że jeszcze raz oddałbym głos na osobę, która nie wywiązała się z danego mi słowa. Dlatego chcąc być względem siemianowiczam uczciwy, postanowiłem, że warto podsumować osiem lat mojej pracy i ca-



łego urzędu w formie folderu „Idea jednej całości” - komentuje Jacek Guzy.

Folder, o którym mówi prezydent zawiera nie tylko informacje o wypełnieniu powziętych zobowiązań względem mieszkańców, lecz pokazuje również jak zmieniły się Siemianowice na przestrzeni ostatnich lat.

- Część z dzisiejszych obiektów oraz rozwiązań, które funkcjonują w naszym mieście zostały przeze mnie zapoczątkowane jeszcze, kiedy byłem radnym, a później wiceprezydentem. Wracam do tych czasów

nie przez przypadek. Doświadczenie zebrane w tamtym okresie pozwoliło mi na efektywne zarządzanie miastem w momencie wyboru na prezydenta miasta. Ale to doświadczenie nie wynikało samo z siebie, lecz było efektem mojej pracy z lokalną społecznością - dodaje prezydent.

Internauci mogą na stronie internetowej urzędu miasta (www. http://www.siemianowice.pl), przejrzeć wirtualną wersję folderu „Idea jednej całości”. Serdecznie zapraszamy. Jakub Nowak



Zapiera dech



Pałac Mioszewska/Donnersmarcków odzyskuje blask. 18 marca możliwość zapoznania się z przebiegiem prac oraz zamierzeniami inwestora mieli władze naszego miasta – prezydent Jacek Guzy, wiceprezydent Dariusz Bochenek oraz przewodniczący Rady Miasta Adam Cebula. W rolę „przewodników” wcielił się prezes Grupy Saturnus Zbigniew Bielak oraz pełnomocnik Zarządu Karol Lisowski. Przy okazji rozmawiano o działaniach, które będzie mogło zrealizować Miasto w ramach podniesienia atrakcyjności Parku Miejskiego, od którego to przecież jest kilka kroków do Stawu Rzęsa i Bazanciarń, a także na Strzelnicę Myśliwską, na Pole Golfowe i na Pszczelnik.

- Taką mamy zasadę, że jeśli prywatny inwestor podejmu-

je działania, dzięki którym zyskuje całe miasto, to my ze swej strony też jesteśmy gotowi zrobić wszystko, aby zwielokrotnić efekt tych działań – stwierdził prezydent Guzy. – Tymczasem tutaj powstaje nam wspaniały teren, który może stać się atrakcją turystyczną. Przecież ktoś, kto przyjedzie na Pole Golfowe czy na Strzelnicę Myśliwską, a z reguły są to osoby dysponujące sporymi pieniędzmi, na pewno chętnie przy okazji odwiedzi Pałac, skorzysta ze znajdującej się tu restauracji albo kawiarni, a być może nawet zechce tu zanoć. I odwrotnie – ktoś, kto będzie spędzał czas w Pałacu, być może zechce udać się nad Rzęsę, albo zagrać w golfa...

- Na to liczymy, że tak właśnie będzie – odparł prezes Bielak.

Nie ma chyba nikogo w naszym mieście, kto nie interesowałby się tym, co dzieje się z pałacem Mioszewska/Donnersmarcków. Wszyscy bacznie obserwujemy postępy prac, zastanawiając się, jak będzie wyglądał pałac po remoncie. Grupa Saturnus sp. z o.o. zaprezentowała wizualizację kompleksu pałacowo – parkowego sporządzoną przez Europrojekt dr Klaudiusz Fross. Obraz obiektu po renowacji, który z niej widać, już cieszy oczy i serce. Będzie to miejsce, które nie tylko nie da odejść w niepamięć dzięjom pałacu, jego dawnej atmosferze, ale także zatętni nowym życiem. Powstanie tu browar, w którym złocisty napój warzony będzie ekologicznie, również w restauracji serwowane potrawy sporządzane będą z warzyw i owoców pochodzących z ekologicznych upraw. Będzie dwupoziomowa kawiarnia, sala kongresowa i balowa, będzie muzeum i galeria, sala klubowa z biblioteką. W jednej z części pałacu zlokalizowany zostanie kompleks sportowy m.in. ze strefą squasha, strzelnicą, fitnessem. A dziedzińce pałacowe przystosowane zostaną do organizowania tam imprez plenerynych. Piękna wizja i... nie możemy się doczekać, kiedy stanie się rzeczywistością.

Wojciech Kempa



Kompleks pałacowo-parkowy - widok z lotu ptaka



Pałac - detal strefy wejściowej 2

Pierła Siemianowic

Malowniczo położony pałac Mieroszewskich/Donnersmarcków to najcenniejszy zabytek w naszym mieście. Małgorzata Derus, miejski konserwator zabytków, w artykule „Rezydencje Siemianowickie”, zamieszczonym na łamach Siemianowickiego Rocznika Muzealnego (rocznik 2004) napisała:

„Brać Krzysztofa, Wojciecha, przejął w posiadanie Siemianowice, Michałkowice, Bańgów i Jakubowice. Najstarszy syn Wojciecha, Krzysztof, objął dobra myślowickie, a dwaj jego młodsi synowie – Jan i Wojciech – podzielili między siebie Michałkowice, Siemianowice, Bańgów i Jakubowice. Na mocy umowy między braćmi spisanej w sądzie ziemskim w Bytomiu w 1652 r. Siemianowice przypadły Janowi Mieroszewskiemu. Kolejnym sukcesorem był Stanisław Mieroszewski, od którego Kasper Hunter von Grandon kupił Bańgów i Siemianowice w 1692 r. W 1718 r. Maria Józefina Henckel von Donnersmarck odkupiła Siemianowice od Kaspra von Grandon za sumę 12.000 talarów. Od tego czasu dobra siemianowickie pozostawały w rękach katolickiej linii rodziny Donnersmarcków. W 1768 r. Siemianowice stały się rezydencją tej rodziny, którą kolejne pokolenia rozbudowywały i zmieniały wystrój

zależnie od potrzeb i zmieniających się tendencji w architekturze.”

W połowie XVIII wieku pałac został rozbudowany w stylu późnobarokowym. Pod koniec lat sześćdziesiątych XVIII w. hrabia Łazarz III Henckel von Donnersmarck podjął rozpoczętą już przez swego ojca rozbudowę nowej siedziby rodu w stylu późnobarokowym. Antoni Halor w „Przewodniku Siemianowickim” pisał:

„Oszczędny Łazarz nie zburzył dawnego dworu Mieroszewskich i Hunterów i nie wznosił na jego miejsce nowej budowli, bardziej odpowiadającej gustom swego czasu. Poprzestął na dostawieniu doń, na linii północ – południe głównego korpusu, mającego stanowić (tu zgodnie z ambicjami epoki) reprezentacyjną część całego założenia i rozbudował go w zamknięty w czworobok spory kompleks z charakterystyczną, do dziś zachowaną w pierwotnym kształcie wieżą bramną, otwierającą od wschodu wjazd na dziedziniec (na dość sponiewieranej dziś chorągiewce data 1789). Druga, północna wieża, znacznie smuklejsza, zamyka od zachodu bryłę kaplicy, ustawionej na osi głównego skrzydła pałacu. W efekcie powstał już w tym kształcie znaczący

obiekt, którego najstarsza, barokowa część w głównych zarysach odpowiada typowym założeniom pałacowym na Górnym Śląsku z II połowy XVII, a zwłaszcza XVIII wieku i ma wiele cech wspólnych z ówczesną architekturą Austrii, Czech i północnych Moraw.”

Rozbudowa pałacu miała miejsce także za następców Łazarza, o czym w taki oto sposób pisze Antoni Halor:

„O dziwo, skromny dwór Mieroszewskich pozostawili w bryle pałacu również potomkowie Łazarza, niepomnień odień bogatsi, gdy przystąpiono do kolejnej rozbudowy pałacu. Przestrzeń użytkową rezydencji, wzbogaconą na przełomie XVIII/XIX wieku elementami klasycystycznymi, powiększono w latach trzydziestych XIX w. [...] Po okresie zamierzającej świetności, sprzedaniu go i opuszczeniu przez ostatnich mieszkańców z rodu Henckłów, był siedzibą kolejnych dyrektorów koncernu Zjednoczone Huty Królewska i Laurara. Do wybuchu I wojny mieszkał w pałacu dyrektor generalny koncernu Ewald Hilger, a od 1925 do 1932 r. aż do śmierci – jego polski następca, Józef Kiedroń, były minister w rządzie Grabskiego. Ostatnią jego oficjalną mieszkanką z „wyższych sfer”, była żona Kiedronia, Zo-



Pałac - widok skrzydła A - brama wjazdowa tuż przed rozpoczęciem inwestycji

fia Kirkor-Kiedroniowa, autorka interesujących pamiętników.”

Po roku 1945 zespół pałacowy przejęty został przez kopalnię i zamieniony w zwyczajny kombinat użytkowy. W części barokowej umieszczono szkołę górniczą, a w dworku Mieroszewskich przedszkole. Oficyny flankujące bramę wjazdową

przeznaczono na mieszkania górnicze. Od tamtej pory sukcesywnie zamieniał się w ruinę.

Modernizacja pałacu, a nawet koszty jego bieżącego utrzymania zdecydowanie przekraczały możliwości budżetu miasta. Konieczne stało się znalezienie inwestora, który przywróciłby temu wspania-

lemu zabytkowi, położonemu w otoczeniu pięknego parku, dawny blask...

W styczniu 2004 roku Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży pałacu na preferencyjnych warunkach. Niestety, kolejka chętnych bynajmniej się nie ustawiła. Wręcz przeciwnie. Dopiero w grudniu 2004 roku rozstrzygnięto przetarg i w efekcie w marcu 2005 roku pałac nabyła spółka „Silesia”.

Dość szybko jednak okazało się, że przedsięwzięcie przerosło nowego nabywcę, który bezskutecznie poszukiwał partnera do jego realizacji. W końcu wystawił on pałac na sprzedaż, ale długo nie mógł znaleźć nabywcy... W końcu na początku lutego 2011 roku spółka „Silesia” zbyła pałac firmie Prestige Residences z Katowic. Próżno jednak wypatrywaliśmy ekip remontowych, które w ślad za tym nawiedziłyby pałac.

Aż w końcu w czerwcu 2013 roku zabytkowy budynek odkupiła od spółki Prestige Residence Grupa Saturnus. Minęło kilka miesięcy i oto wreszcie doczekaliśmy się – w pałacu pojawili się robotnicy, którzy – poczynając od dachu – zabrali się rażno do pracy. I oby doprowadzili swe dzieło do szczęśliwego końca.

Wojciech Kempa



Pałac - widok skrzydła C i D od strony placu imprez



Pałac - widok skrzydła A - brama wjazdowa

Kino dla każdego

Jeszcze w marcu, w niedzielę 30 o godz. 9.30 „Mikołajek, cz. I” dla dzieci, a co na drugi kwartał przygotowało siemianowickie kino Maks?

Jan Wywiórka

Oczywiście, będzie kontynuacja prestiżowego przeglądu etiud filmowych studentów Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego - 16 kwietnia, 7 maja i 18 czerwca, zawsze w środy o godz. 18.00, za wolnym wstępem. W kwietniu wyświetlone zostaną następujące filmy: „Ostatnia akcja” (reż. Piotr Domalewski), „Ryszard” (reż. Mateusz Głowacki) oraz „Zabawy dziecięce” (reż. Olga Kałagate).

Niedzielne poranki filmowe również cieszą się niegasnącym powodzeniem. Wracamy do bajek polskich i klasyki Disneya. Teraz przyszła kolej na „Reksia” (27 kwietnia), „Króla Maciusia I” (25 maja) oraz „Lisa i psa” (22 czerwca). Na poranki bilety są w cenach: 7 zł dla dzieci i 9 zł dla dorosłych. Z popularnej serii o Reksiu zobaczymy przygody sympatycznego pieska jako pocieszyciela, ratownika, detektywa, nauczyciela, zimą łyżwiarza czy nawet kompozytora. „Król Maciusia I” to animowana wersja jednej z najpiękniejszych polskich bajek. Historia chłopca, który zostaje królem podbiła serca czytelników na całym świecie.



Niechaj i tak będzie z kinomanami przybyłymi do kina Maks. „Lisa i pies” zaś opowiada o przyjaźni przyciętego na farmę lisa z myśliwskim psem mieszkającym w sąsiedztwie. Ten amerykański film z 1981 roku został nominowany do nagrody Saturna w kategorii najlepszy film... fantasy!

Uczniowie siemianowickich szkół przybędą do kina Maks 14 kwietnia na specjalnie przygotowane re-kolekcyjne pokazy filmu „Cristiada” o godz. 9.00 i 12.00 (bilety po 5 zł).

„Cristiada” to meksykański dramat historyczny z 2012 roku opowiadający o zdarzeniach, jakie miały miejsce w Meksyku lat 20. XX wieku, kiedy to chrystusowcy walczyli z restrykcyjnym i krwawym reżimem państwa. Główną rolę w filmie odgrywa Andy Garcia.

Nie lada gratka czeka też dorosłych kinomanów. 12 kwietnia o godz. 18.00 na ekranie kina Maks zagości ponownie twórczość Woody Allena. Tym razem wyświetlony zostanie obraz z 2006 roku „Scoop – gorący

temat”. Jest to komedia kryminalna opowiadająca o tym, jak to studentka dziennikarstwa szuka wielkiego tematu, który otworzy jej drogę do kariery. Trafia jednak w sam środek śledztwa nad tajemniczymi morderstwami. Główna rola w filmie przypadła w udziale Scarlett Johansson. W ścieżce dźwiękowej odnaleźć można tematy z Piotra Czajkowskiego czy Edwarda Griega. Film był nominowany do nagrody Goya w kategorii najlepszy film europejski. 21 czerwca zobaczymy zaś Irene Jacob jako Weronikę / Veronique w „Podwójnym życiu Weroniki” – filmie Krzysztofa Kieślowskiego z 1991 roku opowiadającym o żyjących w Paryżu i Krakowie dwóch dziewczynach, które nie wiedzą o sobie nawzajem, a mimo to łączy je magiczna więź. Znamięto to obraz według scenariusza Krzysztofa Piesiewicza, z muzyką Zbigniewa Preisnera, zdjęciami Sławomira Idziaka, plejadą sław w rolach drugoplanowych; wielokrotnie nagradzany, m.in. w Cannes. Na sobotnie kino dla dorosłych, za-

wsze o godz. 18.00 bilety kosztują 12 zł. No i główna pozycja najnowszego repertuaru kina Maks. Ubrane jeszcze barwniej w większą całość zatytułowaną „TransTradycje” (10 maja, godz. 18.00, bilety w cenie 20 zł). „Jasminum” Jana Jakuba Kolskiego z 2006 roku opowiadające o tym, jak to do nietypowego klasztoru, gdzie każdy mnich ma swój własny zapach, przyjeżdża konserwatorka malarstwa z 5-letnią córką, by zburzyć panujący tam spokój. W filmie występują m.in.: Krzysztof Pieczyński, Grzegorz Damięcki, Janusz Gajos, Bogusław Linda, no i oczywiście Grażyna Błęcka-Kolska. Muzykę skomponował Zygmunt Konieczny. Film był wielokrotnie wyróżniany nagrodami branżowymi. Siemianowickim kinomanom polecamy zawsze aktualne karty kinomana (czwarty seans gratis!). Zachęcamy również do śledzenia bieżącego repertuaru kina Maks na facebooku i stronie internetowej Siemianowickiego Centrum Kultury: www.siemck.pl. No i zapraszamy! Tam, gdzie prawie zawsze – Orzeszkowej 12

Marek Piekarczyk, trener popularnego programu telewizyjnego „The Voice of Poland” zagości 25 kwietnia o godz. 18.00 na scenie Siemianowickiego Centrum Kultury - Parku Tradycji wraz z zespołem TSA. Bilety są w cenie 40 zł (w przedsprzedaży) i 45 zł (w dniu koncertu). Zapraszamy!

Piekarczyk: z The Voice of Poland do Parku Tradycji

Z Markiem Piekarczykiem rozmawia Jan Wywiórka



Jan Wywiórka: *Panie Marku, jak ten, którego ścianę zdobił w czasach licealnych plakat TSA z okresu „Heavy Metal World”, chciałbym prosić o kwintesencję tych już 35 lat.*

Marek Piekarczyk: Tak, TSA działa od 1979 r., początkowo w składzie: Marek Kapłon (perkusja), Stefan Machel (gitara), Janusz Niekrasz (gitara basowa) i Andrzej Nowak (gitara). Zwycięski festiwal w Jarocinie oraz pojawienie się w grupie mojej osoby jako wokalisty to początek okresu niezaprzeczalnego panowania TSA na polskiej scenie. Kilkaset koncertów rocznie, setki tysięcy sprzedanych płyt, występy zagraniczne, zachodnie edycje nagrań, udział w rock-operze „Jesus Christ Superstar” – to w wielkim skrócie historia TSA. Był też czas zawirowań

personalnych, graliśmy w różnych zespołach, by w 2001 r. wrócić do oryginalnej nazwy i składu. Wydany został premierowy materiał, nastąpiły reedycje nagrań archiwalnych, koncerty. Największe sukcesy po reaktywacji to tytuł płyty roku dla albumu „Proceder”, miano zespołu nr 2 w plebiscycie magazynu „Teraz Rock”, nominacja do Fryderyka i Paszportu Polityki.

JW: *No i ostatni sukces, najbardziej komercyjny chyba – pana udział w medialnym show The Voice of Poland. Tu pozwolę sobie zadać pytanie z gruntu niewygodnych. Jak Pan godzi rolę pierwszego hipisa, wówczas jeszcze PRL-u z obecną, celebrytą?*

Marek Piekarczyk: Nie jestem celebrytą tylko „celebrytą”, nie łączę po warszawskich przyjęciach,

nie bywam i nie zarabiam na tym że „bywam”. Jestem bardzo zapracowany, biorę udział w wielu projektach także natury charytatywnej, gram mnóstwo koncertów i nie mam czasu na bycie celebrytą. Celebryta to ktoś, kto znany jest z tego, że jest znany. Mnie to nie dotyczy.

JW: *Wiele słyszymy i czytamy, jak to powstają inicjacje do wielkiej sztuki, jakie weny muszą zadziałać sprawczo. Pan, na stronie internetowej pisze wprost, że akustyczna mutacja TSA powstała wręcz przez przypadek.*

Marek Piekarczyk: To prawda, któregoś dnia podczas próby wysiadł prąd, a my wyciągnęliśmy gitary akustyczne i graliśmy dalej. Zrobił się fajny klimat, więc postanowiliśmy wrócić następnego dnia

do tematu. I tak w trakcie prób powstały akustyczne wersje 20 piosenek, które brzmią zupełnie inaczej niż ich pierwotne, elektryczne wersje. I ciągle powstają nowe.

JW: *Dużo jest utworów TSA, ale te, które najbardziej pamiętamy: „51”, „Alien”, „Trzy zapalki”, czy z ostatnich „List XX” – czy usłyszycie je w Parku Tradycji?*

Marek Piekarczyk: Do Parku Tradycji zespół przyjedzie, by zagrać wersje akustyczne swoich największych hitów, ale i nowszych utworów. W Siemianowicach Śląskich już graliśmy kilka lat temu, ale teraz macie ponoć piękny obiekt i z pewnością wszystko zabrzmi znów na nowo.

JW: *Dziękuję bardzo i do zobaczenia zatem 25 kwietnia.*

Ożywienie na „Siemionie”

Po przerwie zimowej, którą siemianowiccy hokeiści spędzili głównie na przygotowaniach halowych, do życia wraca Kompleks Sportowy „Siemion”. Wiosna na boisku hokejowym rozpoczyna się od bardzo mocnego akcentu – już w najbliższy weekend mecze towarzyskie rozegrają męskie reprezentacje Polski i Ukrainy, a tydzień później odbędzie się silnie obsadzony turniej klubowy „Ciacciana Cup”.

Krzysztof Nos

Bardzo ciekawie zapowiada się dziesiąty rok funkcjonowania w Siemianowicach Śląskich Kompleksu Sportowego „Siemion”. Już w pierwszy weekend po przerwie zimowej na naszym boisku odbędzie się trójmecz seniorskich hokejowych reprezentacji Polski i Ukrainy. Dodatkowo młodzieżowa reprezentacja Polski (M 21) dwukrotnie zmierzy się z reprezentacją... Siemianowic Śląskich. Drużynę reprezentującą nasze miasto prowadzić będzie Paweł Siegel, a składać się ona będzie z zawodników obecnie grających w pierwszoligowym MKS Siemianowiczanka oraz drugoligowych Mustangach Michałkowickich. - Myślę, że to świetna inicjatywa, a dla nas doskonale przetarcie przed inauguracją rundy wiosennej. Mimo że wynik tego typu konfrontacji jest najczęściej sprawą drugorzędną, to z pewnością każdy z siemianowickich zawodników da z siebie wszystko by pokazać się z jak najlepszej strony i nie przynieść ujemny miastu, które reprezentujemy – podkreśla Paweł Sie-



Reprezentacja Ukrainy gościła już na Siemionie w lipcu ubiegłego roku, przegrywając z Polską 2:3 i 0:4

gel. Trenerowi Siegelowi miał pomagać w prowadzeniu siemianowickiej reprezentacji szkoleniowiec Mustangów Tomasz Kawa, jednak w tym samym czasie musi udać się do Gąsawy z juniorami młodszymi swego klubu, na konsultację kadr wojewódzkich.

Reprezentacje Polski i Ukrainy przyjadą do Siemianowic Śląskich już w czwartek, natomiast oficjalne mecze rozegrają w piątek (g. 16.30), sobotę (g. 15.30) i niedzielę (g.11.00). Warto przypomnieć, że drużynę Ukrainy gościliśmy już w lipcu ubiegłego roku.

Wówczas biało – czerwoni dwukrotnie okazali się lepsi, wygrywając 3:2 i 4:0. Kadra młodzieżowa zmierzy się z reprezentacją Siemianowic Śląskich w piątek (g. 18.30) i sobotę (g. 17.30). Organizatorem wszystkich meczów jest Polski Związek Hokeja na Trawie w porozumieniu z miastem i Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji „Pszczelnik”. Wstęp na polsko – ukraińskie potyczki oraz mecze kadry młodzieżowej z reprezentacją Siemianowic jest bezpłatny.

Tydzień później (4-6 kwietnia) odbędzie się natomiast kolejna impreza hokejowa - „Ciacciana Cup”, której organizatorem będzie Miejski Klub Sportowy „Siemianowiczanka”. W silnie obsadzonym turnieju oprócz gospodarzy udział wezmą zespoły: Grunwaldu Poznań (mistrz polski, aktualny lider tabeli I ligi), TG Frankenthal 1846 (lider niemieckiej II ligi), HC Wien i Wiener Neudorf (pierwszoligowe zespoły austriackie). Jednocześnie spotkanie pomiędzy MKS Siemianowiczanka, a Grunwaldem Poznań (sobota,

g.10.00) będzie dla tych zespołów inauguracją wiosennej rundy rozgrywek hokejowej ekstraklasy. - To z pewnością będzie dla nas bardzo trudny turniej, nie należymy do jego faworytów, ale będzie on dla mnie świetnym sprawdzianem naszego stanu przygotowań do walki o utrzymanie w hokejowej elicie. Dla moich zawodników będzie to idealny egzamin z ich pracy w okresie przygotowawczym. W ciągu weekendu rozegramy cztery spotkania z bardzo silnymi rywalami, więc będę miał dobry materiał poglądowy do dalszej pracy i eliminowania ewentualnych błędów. To ważne bo już tydzień po „Ciacciana Cup” gramy dwa mecze ligowe z bezpośrednimi rywalami w walce o utrzymanie – u siebie z Wartą Poznań (12.04) oraz na wyjeździe z Polonią Środa Wielkopolska (13.04). Wiosenne ożywienie na Kompleksie Sportowym „Siemion” jest zapowiedzią kolejnych hokejowych imprez, których na dziesięciolecie tego obiektu z pewnością nie zabraknie.

Zwycięstwo na inaugurację

Bardzo dobrze rozpoczęli rundę wiosenną piłkarze MKS „Siemianowiczanki”, występujący w grupie II katowickiej „okręgówki”. Podopieczni Adama Gniozdorza pokonali na wyjeździe drużynę Śląska Świętochłowice 2:1 (0:0).

Prowadzenie dla siemianowiczanki zdobył w 51 minucie spotkania Łu-

kaszk Górecki, popisując się bardzo ładnym uderzeniem z linii pola karnego. W 85 minucie kapitalnym uderzeniem popisał się Kamil Ogryzek i MKS prowadził już 2:0. Gospodarze zdołali odpowiedzieć tylko jednym trafieniem, zdobywając w doliczonym czasie gry.

Drużyna Adama Gniozdorza zajmuje

obecnie jedenaste miejsce w ligowej tabeli, mając na swoim koncie 22 punkty. W kolejnym spotkaniu, w najbliższą sobotę, piłkarze MKS podejmować będą na własnym boisku w Parku „Pszczelnik” jednego z kandydatów do awansu, Wartę Zawiercie, która obecnie plasuje się na trzecim miejscu. Początek spotkania o godzinie 15. (son)

Siemianowiczanie w kadrze młodzieżowej

Dwóch zawodników MKS „Siemianowiczanki” Siemianowice Śląskie otrzymało powołanie do hokejowej, młodzieżowej reprezentacji Polski (M 21). Kamil Gryma i Mariusz Orzeł wzięli udział w zgrupowaniu w Holandii, podczas którego rozegrali trzy mecze kontrolne. Pierwszy mecz z Scheerweijde biało – czerwoni wygrali 4:1, w drugiej potyczce z zespołem Laren Polacy ulegli rywalom 6:7 (3 bramki dla repre-



zentacji Polski zdobył Mariusz Orzeł, natomiast w trzecim spotkaniu, w którym rywalem naszej kadry młodzieżowej był Voordaan, Polacy wygrali 4:0 (jeden gol Mariusza Orła).

Warto dodać, że Kamil Gryma grał we wszystkich meczach od pierwszej minuty, a Mariusz Orzeł wchodził w pierwszych dwóch spotkaniach z ławki, a w trzecim również grał od pierwszej minuty. (son)

Agnieszka Dygacz z rekordem Polski!



1:29:08 pobiła rekord Polski w chodzie sportowym na 20 km!

Siemianowicka reprezentantka Polski, olimpijka z Londynu, rekordowy czas uzyskała podczas zawodów

w szwajcarskim Lugano. Jej czas jest lepszy od dotychczasowego rekordu Polski, należącego do innej reprezentantki Polski - Pauliny Buziak, aż o 36 sekund.

Warto dodać, że prestiżowe i silnie obsadzone zawody w Lugano były rekordowe nie tylko dla Agnieszki. Siemianowiczanka linię mety przekroczyła jako czwarta, ze stratą ponad 1,5 minuty do

zwycięzcy rywalizacji, Chinki Liu Hong, która z czasem 1:27:25 została liderką światowych tabel. Świetnym występem w Lugano Agnieszka Dygacz najprawdopodobniej (ostateczna decyzja PZLA zostanie podjęta po mistrzostwach Polski w chodzie sportowym) zapewniła sobie powrót do Szwajcarii jeszcze w tym roku, gdzie w Zurychu odbędzie się Mistrzostwa Europy. (son)

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie Jacek Guzy i Polski Związek Hokeja na Trawie zapraszają

POLSKA vs. UKRAINA

WSTĘP WOLNY
Kibicuj naszym!

KOMPLEKS SPORTOWY SIEMION

28 MARCA 2014 (piątek)	29 MARCA 2014 (sobota)	30 MARCA 2014 (niedziela)
godz. 16.30 Mecz międzypaństwowy Polska – Ukraina	godz. 15.30 Mecz międzypaństwowy Polska – Ukraina	godz. 11.00 Mecz międzypaństwowy Polska – Ukraina
godz. 18.30 Polska M-21 vs kadra Siemianowic	godz. 17.30 Polska M-21 vs kadra Siemianowic	

KALENDARIUM

| Bytków



6 kwietnia (sobota), godz. 19.00
Koncert zespołu **HAPPYSAD**. Bilety: 40 zł / 50 zł (w dniu imprezy)

9 kwietnia (środa), godz. 19.00
Występ kabaretu **LIMO**. Bilety: 50 zł

10 kwietnia (czwartek), godz. 17.30
Spektakl dla dzieci pt. „Kopciuszek”
wykona Amatorski Teatr Domino.
Bilety: 5 zł.

| Park Tradycji



30 marca (niedziela), godz. 9.30
Poranek filmowy: „Mikołajek cz. I”
Bilety: 7 zł (dzieci), 9 zł (dorośli)

24 kwietnia (czwartek), godz. 15.00
Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej.
Wstęp wolny.

25 kwietnia (piątek), godz. 18.00
TSA akustycznie. Bilety: 40 zł / 45 zł
(w dniu koncertu)

27 kwietnia (niedziela), godz. 9.30
Poranek filmowy: bajki z serii
Reksio. Bilety: 7 zł (dzieci) / 9 zł



| Willa Fitznera

6 kwietnia (niedziela), g. 11.00
Muzyczny Elementarz Malucha: „C
jak cymbały”. Bilety: 5/10 zł.

7 kwietnia (poniedziałek), g. 18.00
Akademia dla każdego: komunikacja
interpersonalna - dialog podstawą
dobrej relacji. Wstęp wolny.

10 kwietnia (czwartek), g. 18.00
Dr Antoni Winiarski: „Korsyka i
Sardynia. Perty Morza
Śródziemnego”. Wstęp wolny.



| Jarzębina

13 kwietnia (niedziela), godz. 18.00
Mirostaw Szotłysek. Bilety: 15 zł.

16 kwietnia (środa), godz. 17.00
Spektakl „Maja i Gucio w
poszukiwaniu zajęczka”. Bilety: 7 zł,
10 zł.



WIOSENNE inspiracje

VII edycja warsztatów artystyczno-rozwojowych

4 - 13 KWIETNIA

Bytków Willa Fitznera Park Tradycji

KIERMASZ RÓŻNOŚCI

13 kwietnia, g. 10 - 17, SCK - Park Tradycji

dotatkowe atrakcje:

POKAZY SEKCJI ARTYSTYCZNYCH SCK (godz. 11 i 15)

WYMIANA SZAFOWA (godz. 16.15)

+ spotkanie z blogerkami modowymi

RAZ DWA TRZY KONCERT 30 marca

niedziela, g. 18.00

bilety: 40 zł



sck - bytków, ul. niepodległości 45

6 kwietnia
sobota, g. 19.00

bilety: 40 zł / 50 zł (w dniu koncertu)
sck - bytków, ul. niepodległości 45

happysad

KONCERT GALOWY

5 kwietnia (sobota), g. 17.00

wstęp wolny

Zespołu Pieśni i Tańca SIEMIANOWICE

oraz
Dziecięcego Zespołu
Pieśni i Tańca "Siemianowice"

SCK - Park Tradycji, ul. Orzeszkowej 12



KONCERT MIESIĄCA w JARZĘBINIE

MIREK SZOŁTYSEK

13 kwietnia

piątek, g. 18.00, SCK - Jarzębina, ul. Wierzbowa 2
bilety: 15 zł



BILETY JUŻ W SPRZEDAŻY!



AKUSTYCZNIE

25 kwietnia
piątek, g. 18.00
bilety: 40 zł
w dniu imprezy: 45 zł

SCK - Park Tradycji, ul. Orzeszkowej 12